

# Uliczka cieszyńskich pań

Data publikacji: 22.04.2013 19:15

W Cieszynie nie ma ulicy, której patronką byłaby kobieta, stąd pomysł, aby w tym miejscu upamiętnić te, które wpisały się w historię tego miasta - mówiła wczoraj Władysława Magiera, członkini Klubu Kobiet Kreatywnych, a przede wszystkim inicjatorka powstania na Wzgórz Zamkowym uliczki Cieszyńskich Kobiet.

***W Cieszynie nie ma ulicy, której patronką byłaby kobieta, stąd pomysł, aby w tym miejscu upamiętnić te, które wpisały się w historię tego miasta*** - mówiła wczoraj Władysława Magiera, członkini Klubu Kobiet Kreatywnych, a przede wszystkim inicjatorka powstania na Wzgórz Zamkowym uliczki Cieszyńskich Kobiet.

Uliczka niedługa, a raczej to deptak, ale od wczoraj jego patronką jest siedemnaście pań. Pierwsza część uliczki została oddana we wrześniu 2010 roku (zobacz materiał: [Uliczka wyjątkowych kobiet](#))

Wczoraj, kolejne dziewięć pań, które tworzyły niecodzienność i codzienność Cieszyna zostało uhonorowanych. Uhonorowanych w sposób szczególny, bowiem ich nazwiska znalazły się na święcących diamentach – lampach. Do grona kobiet, o których przypominać będą lampy/pomniki, dołączyły:

**Emilia Kołder 1900-1974.** Autorka Kuchni śląskiej, wyjątkowa kucharka, znana i ceniona na całym Zaolziu, ofiarna działaczka społeczna. Starania o wydanie książki, zawierającej ponad 1000 przepisów regionalnych i nie tylko, trwały ponad 7 lat. Odbijała się o "szklany sufit", ale dążenie, by Polacy coś po sobie pozostawili, siła charakteru oraz jej odwaga doprowadziły do tego, że bestseller ujrzał światło dzienne.

**Ewa Milerska 1915-1985.** Aktywna działaczka Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego i Klubu Kobiet w Bystrzycy, organizatorka polskiego życia kulturalnego na Zaolziu. Pisała gwarą piękne wiersze, bo ona jednak znika i trzeba ją chronić. Zebrała i wydała wzory haftów, które spotykamy na cieszyńskim stroju ludowym (na żywotkach) i zbiór poezji "Kwiaty z naszej łąki".

**Helena Molak 1921-2012.** Kurierka W. Witosa, premiera RP, w czasie jego emigracji politycznej w Czechosłowacji. W latach II wojny światowej brała udział w Ruchu Oporu na Śląsku Cieszyńskim: w Batalionach Chłopskich i w Ludowym Związku Kobiet, a po roku 1989 działała na rzecz jedności Ruchu Ludowego. Odznaczona Krzyżem Walecznych i Orderem Polonia Restituta, a jako wielki przyjaciel dzieci otrzymała Odznakę Przyjaciela Dziecka.

**Agnieszka Pilchowa 1888-1945.** "Jasnowidząca" z Wisły, rozstrzelana w obozie w Ravensbrück, gdzie uwięziono ją za pomoc partyzantom. Kobieta o wielkim sercu, leczyła niekonwencjonalnymi metodami, nawet wzywana do szpitala, zawsze pomagała ludziom. Pisała artykuły i powieści o swoich wizjach przyszłości, otrzymywała nagrody od prezydentów Polski i Czechosłowacji, współpracowała z J. Piłsudskim.

**Anna Rucka 1903-1944.** Ofiarna działaczka organizacji kobiecych na Zaolziu w okresie międzywojennym. Prekursorka poradnictwa dla kobiet i kształcenia na kursach. W czasie wojny ukrywała w domu uciekinierów i pomagała im w dalszej drodze. Zamordowana w Oświęcimiu, pisała wyjątkowe grypsy z hitlerowskich więzień.

**Zofia Leitner 1868-1955 i Józefina Białkowska 1901-1987.** Zofia, wykształcona we Wiedniu, jako jedna z pierwszych w Cieszynie, założyła w 1888 r. salon modniarski, do czasów współczesnych prowadzony tylko przez kobiety. Uzyskała tytuł cesarsko-królewskiego dworu we Wiedniu. Zasłużona dla rzemiosła artystycznego, wyuczyła wiele czeladniczek i mistrzyń modniarskich. Córka Józefina kontynuowała jej dzieło i prowadziła sklep przeszło pół wieku. Była znana z elegancji i umiejętności upiększania kobiet, Jej nakrycia głowy, zgodne z najnowszą modą, były cenione szczególnie wśród artystów. Człowiek wielkiego serca, pomagała potrzebującym. Odznaczona złotą odznaką Izby Rzemieślniczej za usługi dla ludności.

**Władysława Sikora 1917 -2010.** Harcerka, nauczycielka cieszyńskich szkół. Za prowadzenie tajnego nauczania więziona od 1940 do 1945 r. w Ravensbruck, nr 3643. Ciężka praca w kuchni pozwoliła, z narażeniem życia, na pomoc wygłodniałym koleżankom. Od 1941 r. należała do zastępu "Cegieł" w jedynej obozowej drużynie harcerskiej "Mury", pomagała, przekazywała informacje poza obóz. Do końca angażowała się w pracę w ZHP, harcerką była 78 lat.

**Matka Helena Tichy 1822 – 1886.** Urodzona w Pradze, pierwsza przełożona generalna śląskiej gałęzi Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza. W okresie Kulturkampfu przeniosła Dom Generalny z Nowicjatem z Trzebnicy do Cieszyna, gdzie siostry poświęciły się głównie działalności szkolno-wychowawczej. W Szkołach kształciły się dziewczęta wyznania katolickiego, ewangelickiego i mojżeszowego. Rozpoczęła również misję na Wschodzie i w Ameryce.

**Anna Szabot "Rachela" 1906-1942.** Działaczka harcerska, bohaterska siostra – diakonisa Ewangelickiego Diakonatu Żeńskiego Eben-Ezer w Dziegielowie. Działała w grupie przyobozowej Batalionów Chłopskich, była łączniczką Komendy Głównej BCH. Pomagała więźniom Auschwitz, przносиła listy, paczki, robiła zastrzyki pracującym poza obozem. Zginęła, ratując życie swojemu dowódcy, a ciało spalono w obozowym krematorium.

***Jan Bacza***